

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **W. D.**

skazanego z art. 291 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 września 2023 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt II Ka 62/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 29 września 2022 r., sygn. akt II K 435/20

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego W. D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 29 września 2022 r., sygn. akt II K 435/20, oskarżonego W. D. – w ramach zarzucanych mu czynów z pkt I i II aktu oskarżenia – uznał za winnego popełnienia (w okresie od stycznia 2019 r. do 10 grudnia 2019 r.) przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., wymierzając mu na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., karę 3 lat pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd

zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Wyrok zawiera też rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej współoskarżonego J. B. oraz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Siedlcach – po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego – wyrokiem z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt II Ka 62/23, utrzymał w mocy ww. wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie oraz orzekł w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach wniósł obrońca W. D., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. polegające na *„nienależytym rozważeniu zarzutów stawianych przez obronę rozstrzygnięciu Sądu I-szej i rozbudowującego ich treść uzasadnienia, a w konsekwencji zaakceptowanie wadliwej oceny przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy w Węgrowie i wadliwych wniosków, tym samym inkorporowanie rażących uchybień popełnionych przez Sąd Rejonowy do orzeczenia Sądu Okręgowego i uczynienie ich własnymi, co doprowadziło do niezasadnego zaakceptowania wniosku, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a mianowicie:*

naruszenia art. 173 § 1, 3 i 4 KPK oraz § 3 i § 4 ust 1 i 2, § 5 ust. 1 § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz.U. Nr 104, poz. 981), polegającą na sprzecznym z ustawą okazaniu W. D. w celu rozpoznania świadków: T. i S. S. tj. w warunkach powodujących sugestię poprzez:

- przeprowadzenie tychże czynności w dniu 22 czerwca 2020 r. na terenie KPP W. z udziałem obu świadków jednocześnie (T. i S. S.),

- udział osób okazywanych nieposiadających żadnych cech wspólnych z okazywanym W. D., gdyż były to osoby znacznie od niego niższe, młodsze, posiadające zarost na twarzy i włosy, o szczupłej budowie ciała, z cechami charakterystycznymi (blizna na twarzy), o charakterystycznej posturze ciała, kiedy

W. D. w momencie okazania był osobą o muskularnej budowie ciała, łysy oraz ze znacznymi ubytkami w przedniej części szczęki (brak szeregu przednich zębów), co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia czynności okazania w sposób sugestywny, wyłączających możliwość obdarzenia walorem dowodowym czynności okazania tak w całości jak i w części, a następnie legło u podstaw uznania W. D. za winnego zarzucanych mu w czynów, a który to zarzut nie zastał należycie rozważony przez Sąd II Instancji w zaskarżonym wyroku”.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach wraz z wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i w związku z tym podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przewidziany w art. 519 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia ma z mocy ustawy ograniczony zakres – służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Zarzuty kasacyjne powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2021 r., IV KK 435/21, LEX nr 3333497).

Podniesiony w kasacji obrońcy W. D. zarzut – sformułowany przez pryzmat rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. – sprowadzał się do oceny skarżącego, że sąd odwoławczy nienależycie rozważył zarzuty uprzednio przedstawione w apelacji obrońcy, a dotyczące – zdaniem skarżącego – wadliwego przeprowadzenia czynności okazania skazanego W. D. w toku postępowania przygotowawczego.

Przed analizą rzeczonego zarzutu w kontekście realiów niniejszej sprawy, konieczne jest wyjaśnienie, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym albo gdy kontrola apelacyjna ma charakter iluzoryczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., II KK 175/21, LEX nr 3252337). Podniesienie zarzutu rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. może być skuteczne tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji nie rozpozna ich w ogóle, bądź też nie odniesie się do poszczególnych zarzutów w uzasadnieniu orzeczenia stosownie do wymagań art. 457 § 3 k.p.k. Dla prawidłowego i skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czyż naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie, ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnej podstawy odwoławczej.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, sąd *ad quem* poddał analizie podniesioną w zarzucie apelacyjnym kwestię przeprowadzenia czynności okazania W. D. w postępowaniu przygotowawczym. Mimo dostrzeżenia określonych uchybień w tym względzie, sąd ten podał jakie racje przemawiały za nieuwzględnieniem apelacji w tym zakresie. Należy zwrócić uwagę, że istota argumentacji sądu odwoławczego sprawdzała się do stwierdzenia, że z okoliczności towarzyszących tej czynności – także tych akcentowanych przez obrońcę – nie wynika, by przy rozpoznawaniu osoby oskarżonego jeden świadek kierował się sugestiami drugiego, bądź też by doszło w tym zakresie do czynienia sugestii wzajemnych, nawet jeśli w pewnym momencie świadkowie znaleźli się w jednym pomieszczeniu. Rzecz zatem w tym, że brak jest okoliczności, które wskazywałyby, że w toku samego procesu identyfikacji osoby związanej z przedmiotem postępowania, świadkowie w jakikolwiek sposób porozumiewali się ze sobą lub jeden z nich sugerował się oceną drugiego, co w tej sytuacji – co do zasady – mogłoby mieć wpływ na wartość dowodową tej czynności z powodu niedochowania warunków rozpoznania obiektywnego.

We wniesionej kasacji obrońca *de facto* powtórzył narrację przedstawioną uprzednio w zwykłym środku odwoławczym, znamienne pomijając istotę wyżej przedstawionej argumentacji. Jedyne skonkretyzowane obiekcje obrońcy w tym zakresie odnosiły się do pominięcia przez sąd odwoławczy zeznań świadka T. K., które w kasacji skarżący zamknął w jednozdaniowym cytacie z depozycji tego świadka: „*[b]yłem za lustrem z synem podczas okazywania jednej osoby, która bywała u mnie na posesji*”. Z treści tej ogólnikowej relacji (podobnie jak z akcentowanych przez obrońcę zeznań S. K.) nie wynika jednak, że udział ten dotyczył ściśle momentu rekognicji W. D. przez każdego (czy choćby jednego) ze świadków, jak też nie sposób wyprowadzić ustalenia, że doszło w tym zakresie do jakiegokolwiek kontaktu i porozumienia między nimi. Trzeba przy tym zaznaczyć, że kwestia rozpoznania skazanego W. D. – jako osoby uczestniczącej w przestępczym procederze objętym przedmiotem niniejszej sprawy – w toku całego postępowania nie budziła jakichkolwiek wątpliwości, co podkreślił sąd odwoławczy, a co wprost wynika m.in. z zeznań świadka T. K., na które powołuje się autor kasacji (protokół rozprawy z dnia 2 czerwca 2021 r., k.1896 i nast., t. X). Niezrozumiałe jest przy tym, dlaczego w opisie zarzutu skarżący odwołuje się do świadków „T. i S. S.”, mimo że istotę zarzutu – co wynika z uzasadnienia kasacji – wiąże z zeznaniami T. K. i S.K..

Stwierdzić zatem trzeba, że brak odniesienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do przywołanych w apelacji obrońcy zeznań świadka T. K., nie może skutkować uwzględnieniem kasacji z tej przyczyny. Przypomnieć należy, że ustawodawca, określając podstawy kasacyjne, *expressis verbis* wskazał, że naruszenie prawa, o jakim mowa w art. 523 § 1 k.p.k., winno mieć nie tylko charakter rażący, lecz nadto ma ono mieć „*istotny*” wpływ na treść orzeczenia, czego nie wymaga się przy zwyczajnej kontroli odwoławczej (art. 438 k.p.k.). O istotnym wpływie „*rażącego naruszenia prawa*” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można mówić jedynie wówczas, gdy możliwe jest wykazanie, że kontestowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. Tymczasem obiekcje zgłoszone w kasacji pod adresem wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach, a dotyczące wyżej omawianej kwestii, nie zostały powiązane z argumentacją

wykazującą, że poczynione przez obrońcę zastrzeżenia mogły istotnie wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia.

Argumentacja do drugiej części zarzutu kasacyjnego, odnoszącego się do wyglądu zewnętrznego osób przybranych do czynności okazania, stanowiła już całkowite powielenie stanowiska zawartego w zwykłym środku odwoławczym, które sąd odwoławczy również uczynił przedmiotem oceny. Autor kasacji w istocie nie wyjaśnił na czym miałyby polegać nierzetelność kontroli instancyjnej w tym zakresie, ograniczając się do szerokiego przywołania przepisów, orzecznictwa oraz teoretycznych rozważań doktryny na tematów wymogów dotyczących czynności okazania. Należy przede wszystkim podkreślić, że § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz.U. z 2003 r. Nr 104, poz. 981), nie wymaga, aby osoby okazywane musiały charakteryzować się identycznym wzrostem, tuszą, ubiorem i innymi cechami charakterystycznymi, lecz muszą one urzeczywistniać warunek podobieństwa. Stopień spełnienia tego warunku oraz jego wpływ na obiektywne rozpoznanie osoby skazanego, były przedmiotem oceny sądu *ad quem*. Skarżący w kasacji ograniczył się wyłącznie do prostego zanegowania wyniku kontroli instancyjnej w tym przedmiocie, wyrażając li tylko odmienną ocenę. Z okoliczności sprawy – w tym biorąc pod uwagę zeznania świadków – nie wynika, aby postura czy stan uzębienia miały szczególnie istotne (kluczowe) znaczenie dla rekognicji osoby związanej z przedmiotem postępowania – i tymi cechami wyglądu mieliby kierować się świadkowie dokonujący jej rozpoznania. Wprost przeciwnie, świadkowie odnotowali zmiany odnośnie do tuszy skazanego, niezmiennie potwierdzając, że to właśnie on kilkakrotnie przyjeżdżał na ich posesję.

Podsumowując, kasację obrońcy należało uznać za oczywiście bezzasadną i oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[SOP]

[ms]